



Iza Weinhold

## Memoriał im. Henryka Gagatka

W dniach 4–6.04.2008 r. w Bytomiu odbył się 5. Międzynarodowy Drużynowy Turniej Młodzieży Szkolnej Miast i Gmin w Brydżu Sportowym o Puchar Prezydenta Bytomia – 3. Memoriał im.

Henryka Gagatka. Zawody zostały rozegrane w gościnnych progach Młodzieżowego Domu Kultury nr 1 w Bytomiu. Uczestniczyła w nich młodzież szkolna w wieku od 11 do 19 lat.

Na starcie turnieju stanęło 13 drużyn, które reprezentowały krajowe młodzieżowe ośrodki brydżowe. Przez pierwsze



Sławomir Maciejewski

## 1. Mistrzostwa II Liceum

im. K. K. Baczyńskiego w Koninie w Brydżu Sportowym

Od 2000 roku w II Liceum im. K. K. Baczyńskiego w Koninie istnieje sekcja brydża sportowego, a od roku 2004 wchodzi ona w skład Uczniowskiego Klubu Sportowego „Dwójka”. W latach 2001–2004 organizowane były zawody brydża sportowego w ramach imprez odbywających się podczas pierwszego dnia wiosny. W tym roku postanowiliśmy je przywrócić – w formie oficjalnych mistrzostw szkoły.

1. Mistrzostwa II Liceum w Brydżu Sportowym odbyły się 10 kwietnia br. W zawodach udział wzięło 19 uczniów szkoły oraz zaproszony na te zawody prezydent Konina Kazimierz Pałasz. Trzy najwyższe miejsca zajęli tegoroczni maturzyści. Zwyciężyła para Krzysztof Holysz – Michał Majewski, wyprzedzając Tomasza Krysztofowicza z Michałem Nowakiem oraz Szymona Wasickiego z Tomaszem Antczakiem. Na czwartym miejscu zawody ukończył prezydent Kazimierz Pałasz, którego partnerką była uczennica drugiej klasy Małgorzata Świątnicka.

Zwycięzcy otrzymali puchary ufundowane przez dyrektora liceum Sławomira Lorka, nagrody rzeczowe ufundowane przez prezydenta miasta oraz dyplomy.

\* autor jest nauczycielem fizyki i opiekunem UKS Dwójka



dwa dni rozgrywano 6-rozdaniowe mecze każdy z każdym na tych samych rozkładach kart. Zawodnicy grali na stołach z zasłonami. Dodatkowo była prowadzona klasyfikacja par – butler. Po raz pierwszy w zawodach młodzieżowych zastosowano bezpośredni przekaz wyników. A było to możliwe dzięki tzw. pierniczkom, które staraniem organizatorów znalazły się na każdym stole. Trenerzy i opiekunowie drużyn, zamiast okupować stoliki swoich zawodników, przyglądali się rezultatom na monitorze komputera.

Turniej dość niegościnnie wygrała drużyna gospodarzy, czyli BUKS MDK-MOSM Bytom, w skład której wchodziłam ja, Agnieszka Łuczak, Paweł Kaleta i Rafał Parkitny. Otrzymaliśmy nie tylko medale, dyplomy i puchar za pierwsze miejsce, ale i nagrodę śląskiego kuratora oświaty. Srebro zdobyli Michał Igła, Artur Janeczko, Anna Marek i Jakub Senkowski z Krakowa. Brązowy komplet medali pojechali do Skwierzyny. Otrzymali je Jan Szpuntow, Grzegorz Dubec, Paweł Różański i Kacper Wilczak. Pierwszym trzem drużynom swoje puchary wręczył osobiście prezydent Bytomia.

W butlerze wygrała para Dubec – Wilczak. Mnie i Agnieszce Łuczak udało się wywalczyć drugą pozycję, a poznańska para Mateusz Andrzejewski – Michał Gulczyński zajęła trzecie miejsce. Tradycyjnie każdy uczestnik otrzymał wartościową nagrodę, a niektórzy z nadmiaru wrażeń zapomnieli bagaży i bez nich pojechali do domu... ☺





**Władysław Izdebski**

## Krok po kroku

Mecz; obie strony przed partią.

♠ D 6 4 3 2  
♥ A 10 3  
♦ W 9  
♣ A K W

### Masz problem z wyborem otwarcia?

Z pięciokartem pikowym oczywiście wydaje się otwarcie 1♠. Ale czy na pewno? Popatrz do przodu (zasada antycypacji): otworzyłeś 1♠, a partner odpowiedział 1BA. Nie będziesz miał dobrego rebidu: 2BA wymaga 17–18 pkt., a Ty masz ich 16 (15 PC + 1 pkt za piątego pika), może lepsze będzie wtedy 2♣, ale tak czy inaczej musisz w którymś momencie lekko skłamać. Ja proponuję małe kłamstewko na starcie. Otwórz **1BA**. Nie będziesz miał problemu z rebidem, a Twój partner będzie natychmiast wiedział i o sile, i o zrównoważonym układzie. Jeśli do tego zauważysz, że Twój longer pikowy nie jest imponujący, to możesz go potraktować jako czterokart i już bez żalu rozstać się z otwarciem 1♠.

Dalsza licytacja była banalna:

S	N
1BA	2♣ <sup>1</sup>
2♠	4♠
pas	

<sup>1</sup>stayman

**W** zawistował ♥6 i partner wyłożył na stół takie oto karty:

♠ A W 8 5  
♥ 7 5  
♦ K 5 4  
♣ D 10 5 2

N	E
W	S

♠ D 6 4 3 2  
♥ A 10 3  
♦ W 9  
♣ A K W

Ze stołu dołożyłeś blotkę, a **E** wstawił na trzeciej ręce króla. Liczymy lewy wygrywający: zakładając rozkład pików nie gorszy niż 3–1, 4 lewy pikowe są pewne, ponadto masz ♥A i kierową przebitkę oraz 4 trefle – razem to już lew 10. Obejdziemy się więc bez kar.

### Ale ile masz lew przegrających?

Być może jedną w pikach, jedną w kierach i być może dwie w karach – razem aż 4. Po odaututowaniu przegrującego kara możesz się pozbyć na czwartego trefla, pod warunkiem że wcześniej **W** nie dojdzie do ręki i nie

podegra kar. A więc niebezpiecznym przeciwnikiem jest **W**.

### Czy już wiesz, co masz zrobić w pierwszej lewie?

Tak, powinieneś przepuścić ♥K!

W drugiej lewie **E** odwrócił w kiera i wzięłeś lewę asem.

### Jak rozegrasz piki?

Tak, by nie oddać lewy pikowej **W**. Zagraj ♠D!

**W** wstawił króla, Ty asa, a od **E** spadła dziewiątka.

### Co teraz?

Oczywiście wróć do ręki ♣A i zagraj pika z zamiarem wykonania impasu ósemką. Udało się, ósemka wzięła lewę. Oto całe rozdanie:

♠ A W 8 5  
♥ 7 5  
♦ K 5 4  
♣ D 10 5 2

N	E
W	S

♠ 9  
♥ K W 4 2  
♦ A D 6 3  
♣ 8 7 6 3

♠ D 6 4 3 2  
♥ A 10 3  
♦ W 9  
♣ A K W

Twoja nienaganna rozgrywka zapewniła Ci nadróbkę.

### Zapamiętaj!

- Podstawowym obowiązkiem rozgrywającego jest policzyć lewy wygrywający, a gdy ich nie brakuje, zastanowić się nad zagrożeniami, tj. policzyć lewy przegrujący. Gdy tych drugich jest zbyt wiele, należy pomyśleć, jak zadbać, by przeciwnicy nie mogli ich odebrać. Zwykle będzie to związane z niebezpieczeństwem podegrania naszej słabo chronionej figury. Możemy temu zapobiec, przerywając linie komunikacyjne przeciwnika, a przepuszczenie jest jednym – choć niejedynym – sposobem zrealizowania tego celu.
- Gdyby do wygrania kontraktu potrzebne było wzięcie pięciu lew pikowych, to grając z ręki blotkę na impas, wygramy przy singlowym lub drugim królu u **W** (4 układy: K, K-10, K-9, K-7). Grając damą z zamiarem podwójnego impasu, wygramy, gdy **W** posiada: K-10, K-9, K-10-7, K-9-7 (4 układy). A więc zagrania te możemy uznać za równoważne. Dokładne wyliczenia wykazują, iż minimalnie lepsze (o 0,6%) jest zagranie blotką do waleta. ♦

**Mike Lawrence**

## Co robi partner?

Nasze zadanie polega na zinterpretowaniu licytacji partnera, **E**.

1.	W	N	E	S
	—	—	1BA	pas
	pas	2♠	<b>ktr.</b>	

Ponieważ partner zajmuje pozycję **za** wznawiającym licytację przeciwnikiem, kontra jest karna. **E** posiada coś w rodzaju:

♠ A W 10 5  
♥ A 3  
♦ K D W 8  
♣ D 10 8

Partner ma lewy atutowe, lewy w kolorach bocznych i dobry wist.

Po licytacji 1BA – 2♠ – pas – pas – ? otwierający musiałby spasować. Kontra w tej pozycji – **przed** wchodzącym – ma znaczenie wywoławcze. Tak należałoby zaliczować z ręką **E**, gdyby po jego otwarciu 1BA lewy przeciwnik wszedł 2♥. Wówczas, po dwóch pasach, kontra prosiłaby partnera o zgłoszenie jakiegoś koloru. Nie byłaby karna.

2.	W	N	E	S
	2♣ <sup>1</sup>	pas	2♦ <sup>2</sup>	pas
	2♠	pas	<b>3♣</b>	

<sup>1</sup>acol; <sup>2</sup>negat

Czy macie tu jakieś uzgodnienia? Ostatnio przyjęło się grać, całkiem słusznie, że 3♣ wskazuje beznadziejną rękę. Jest to zapowiedź konwencyjna i nie mówi nic o treflach. **E** może mieć np.:

♠ 7 3  
♥ W 9 8 3  
♦ 8 7 4 3 2  
♣ 10 6

Bardzo słaba karta. 3♣ zaliczylibyśmy nawet z damą więcej, czyli kiepskimi trzema punktami. Cztery punkty to siła graniczna, decyzja zależy wówczas od oceny ręki. Z naszymi czterema punktami poprzestajemy na 3♣, z ładnymi odpowiadamy już pozytywnie. A jak odpowiadający pokazuje nędzną rękę po rebidzie otwierającego 3♣? Licytuje 3♦. Analogicznie – po rebidzie 3♦ zgłasza 3♥. Warto dobrze zapamiętać tę konwencję. Zapomnienie jej może bowiem w tym wypadku kosztować drożej niż kiedykolwiek. ♦

[www.pzbs.pl](http://www.pzbs.pl)

Internetowa Szkoła Brydża

Na Twoje pytania odpowiedzą  
Władysław Izdebski, Ryszard Kielczewski,  
Wojciech Siwiec



Marty Bergen

## Trzy dobre rady...

Prosto z mostu

Jeśli na myśl o tym, że wasze otwarcie 1♥ albo 1♠ mogłoby obieć, serce podchodzi wam do gardła, otwórzcie 2♣.

W przypadku rąk niezrównoważonych na acolowskie otwarcie 2♣ potrzebna jest karta zawierająca dziewięć lew przy grze w kolor naszego longera – w tym co najmniej cztery szybkie lewy. Punkty honorowe nie mają tu decydującego znaczenia. Kryteria te z całą pewnością spełnia poniższa ręka:

♠ 9 5 ♥ AKDW 8 7 ♦ AKW 10 ♣ 5

Grając w kiery, weźmiemy sześć lew atutowych i co najmniej trzy karowe. ♥A K i ♦A K spełniają natomiast warunek czterech szybkich lew. Oburzony czytelnik, który złałby nas za otwarcie 2♣ na zaledwie 18 PC, zasługuje na to, by po otwarciu 1♥ licytacja zgłosiła, a jego partner miał ♦D.

A oto dwa rozdania z niedawno rozegranych zawodów wysokiej rangi, pokazujące, że nawet eksperci otwierają 2♣ rzadziej, niż powinni. W pierwszym z nich pary **WE** na obu stołach nie dograły wykładanego szlemika:

♠ K D 10 8 6 4 2	♥ A 2	♦ A	♣ K D 3
♠ A 9	♥ W 7 4	♦ K 8 7 3 2	♣ W 10 2

W	N	E	S
1 ♠	pas	1 BA	pas
3 ♣	pas	3 ♦	pas
3 ♣	pas	4 ♠	pas...

Dlaczego **W** nie otworzył 2♣? Na co czekał? Do wygrania 4♠ wystarczyły mu zaledwie dwa czarne walety u partnera. 3♣ – cóż za „doskonała” odzywka! Obaj gracze **W** tak zalicytowali, bo uznali się za zbyt silnych na bezpośredni rebid 4♠. To tak, jakby przyznawali w duchu, że powinni byli otworzyć 2♣.

Tym razem **WE** przeszła koło nosa odgórna końcówka:

**Wytrop szansę!** – cd. ze str. 32  
wówczas, kiedy nie wiadomo niczego istotnego o rękach przeciwników. W tym wypadku sytuacja jest inna, obrońca **W** ujawnił bowiem w licytacji i w pierwszej lewie posiadanie (aż) siedmiu kierów. Stało mu zatem jedynie sześć wolnych miejsc (pustych klatek) na inne karty, podczas gdy jego partner ma ich (pustych klatek) aż trzy-

♠ AK	♥ A 9 6 4 3 2	♦ W	♣ AK D 6
♠ DW 10 9 2	♥ 8 7 5	♦ 8 4	♣ W 7 4

W	N	E	S
1 ♥	pas...		

Kiedy oni się wreszcie nauczą?

### Nie musisz zawsze iść na całość

Otwarcie 2♣ nie forsuje do dogranej. Można się po nim jeszcze zatrzymać w 2BA, trzy w kolor starszy lub cztery w młodszy albo też skontrować przeciwników.

We wszystkich poniższych przykładach 2♦ jest odzywką wyczekującą.

♠ K D 10 7	♥ K W	♦ A D W	♣ A K 7 4
♠ 6 3	♥ 9 7 5 3	♦ 8 4	♣ W 7 4

W	N	E	S
2 ♣	pas	2 ♦	pas
2 BA	pas...		

Zważywszy na kompletną plażę **E**, 2BA w zupełności wystarczy.

♠ W 4 3	♥ AKDW 9 7 4	♦ 9	♣ A K
♠ 8 6 5 2	♥ 5	♦ W 5 3 2	♣ 9 8 7 5

W	N	E	S
2 ♣	pas	2 ♦	pas
2 ♥	pas	3 ♣	pas
3 ♥	pas...		

<sup>1</sup> powtórny negat (0–3 PC)

**W** wskazał rękę zawierającą dziewięć lew, prosząc partnera o dołożenie końcówki, jeśli dysponuje on choćby jedną wziętką. Niestety, z kartą nadającą się bardziej do pokera (kareta piątek) **E** z przykrością odmawia.

♠ 9	♥ 8 2	♦ AKD	♣ AKDW 8 6 5
♠ W 8 5 4 2	♥ W 7 4 3	♦ 9 3	♣ 7 4

W	N	E	S
2 ♣	pas	2 ♦	pas
3 ♣	pas	3 ♦	pas
4 ♣	pas...		

<sup>1</sup> powtórny negat (0–3 PC)

**W** informuje, że do wygrania 5♣ potrzebna jest mu jedynie niewielka pomoc ze strony partnera. I znowu nic z tego. **E** żałuje, że w ogóle wstał dzisiaj z łóżka.

♠ A D 3	♥ A 6	♦ AK 8 5	♣ AW 9 7
♠ 9 7 5 4	♥ D 9 7 4	♦ 6 4 2	♣ 5 3

W	N	E	S
2 ♣	pas	2 ♦	3 ♣
ltr.	pas...		

**W** ochoczo skontrował 3♣, a **E** z radością na to przystał. Rozgrywanie 3♣ z kontrą z pewnością nie będzie należeć do przyjemności.

**Na marginesie:** Jeśli odpowiadający zgłosi cokolwiek innego niż powtórny negat, licytacja zostaje sforsowana do dogranej.

### Potężny podwójny przeskok

Po odpowiedzi partnera kolorem na wysokości jednego skok otwierającego na 3BA obiecuje kolor co najmniej sześciokartowy.

Oczywiście taka odzywka przyrzeka również bardzo silną kartę, z zatrzymaniami w kolorach nielicytowanych. Z odpowiednią ręką partner może kontynuować licytację.

Dlaczego na 3BA w tej pozycji nie możemy mieć ręki zrównoważonej? Z 18–19 PC w układzie bezatutowym skoczylibyśmy na 2BA, zaś z 20 PC otworzylibyśmy 2BA.

Dlaczego jednak otwierający nie może mieć pięciokartu? Bo każda niezrównoważona ręka z pięciokartem musi zawierać także drugi kolor. Gdyby tak było, zgłosilibyśmy go.

W	N	E	S
—	—	—	1 ♦
pas	1 ♥	pas	?

Z obydwoma poniższymi rękami licytujemy 3BA:

♠ K 10 ♥ 9 ♦ AKD 10 8 6 3 ♣ A 7 3

♠ AW 9 ♥ D 9 ♦ ADW 7 6 2 ♣ KD ♦

naście. Szansa na to, iż w ręce tego ostatniego gracza znajduje się każda z pozostałych (poza kierami) kart, w tym ♠D, wynosi zatem aż 13:(13+6), czyli 13:19. Oczywiście, w trakcie zgrywania kolejnych kart stosunek ten nieco się zmienia, ale i tak zawodnik **E** pozostaje znacznie poważniejszym kandydatem do posiadania ♠D aniżeli jego partner. **W** czwartej lewie powi-

nienesz zatem ściągnąć ♠A (na wypadek, gdyby **W** miał w tym kolorze singlową damę), aby następnie – gdy obaj przeciwnicy dodadzą po błotce pikowej – przejść na stół karem i zaimpasować damę atu obrońcy **E**. Jeśli mimo wszystko lewą tę zdobędzie jego partner – ma pierwotnie drugą ♠D – będziesz miał prawo mówić o pechu. ♦



Wojciech Siwiec

## Wytrop szansę! – sprawdź swoją rozgrywkę

Spróbuj wytropić szansę na wygranie każdego z poniższych kontraktów, a następnie wciel ją w życie. Licytacja i wist przebiegają według zasad naturalnych. Na koniec sprawdź, czy Twoje zagrania okazały się skuteczne.

### 1. Mecz; obie przed, rozdawał S.

**dziadek**

♠ 10 6  
♥ A 7 4 2  
♦ A D 8 5  
♣ D 9 3

N	E
W	S

**Ty**

♠ D W 9 8 4 2  
♥ K 3  
♦ K  
♣ K W 10 5

W	N	E	Ty
—	—	—	1♠
2♥	2BA	pas	3♠
pas	4♠	pas...	

**Kontrakt: 4♠ (S). Pierwszy wist: ♥D.**

### 2. Mecz; obie przed, rozdawał W.

**dziadek**

♠ K 6 4  
♥ W 9 2  
♦ K 7 2  
♣ A 10 8 4

N	E
W	S

**Ty**

♠ A 7 5  
♥ K D 10 8 6 4  
♦ A 3  
♣ 6 5

W	N	E	Ty
1♠	pas	pas	2♥
pas	3♥	pas	4♥
pas...			

**Kontrakt: 4♥ (S). Pierwszy wist: ♠D.**

### 3. Mecz; obie przed, rozdawał W.

**dziadek**

♠ W 5 4  
♥ A 9 6 3  
♦ A K 7  
♣ 10 8 6

N	E
W	S

**Ty**

♠ A K 10 9 8 2  
♥ 7 4  
♦ 9 5  
♣ A 6 3

W	N	E	Ty
3♥	pas	pas	3♠
pas	4♥	pas	4♠
pas...			

**Kontrakt: 4♠ (S). Pierwszy wist: ♥K.**

## Rozwiązania

1. Na pierwszy rzut oka masz jedynie trzy przegrzywające (dwie w pikach i jedną w treflach), ponadto grozi Ci jednak oddanie przebitki kierowej. Gracz **W** wszedł przeciw do licytacji 2♥, łatwo może więc posiadać sześć kart w tym kolorze, jego partner ma wówczas w kierach singla. Oto mocno prawdopodobny obraz całego rozdania:

### Mecz; obie przed, rozdawał S.

♠ 10 6  
♥ A 7 4 2  
♦ A D 8 5  
♣ D 9 3

♠ A K	N	♠ 7 5 3
♥ D W 10 9 8 5	W	♥ 6
♦ 7 3 2	E	♦ W 10 9 6 4
♣ A 6	S	♣ 8 7 4 2

♠ D W 9 8 4 2  
♥ K 3  
♦ K  
♣ K W 10 5

Obrona przed grożącą Ci przebitką jest jednak prosta – **po zabicju pierwszej lewy ♥K przejmij ♦K dziadkowym asem i na ♦D zauważ z ręki jej ostatniego kiera**. Zauważ, iż gdybyś nie wykonał tego prostego manewru zabezpieczającego, tylko od razu w drugiej lewie zagrał w atu, **W** kontynuowałby kierem, a jego partner dokonałby przebitki. Ponadto broniący dostaliby drugą wziętkę na honor atutowy oraz ♣A, gra zostałaby zatem szybko położona bez jednej.

2. Znowu masz trzy pewne przegrzywające: pikową, kierową oraz treflową, i ponownie grozi Ci przebitka, tym razem pikowa. Dojdzie do niej, jeśli **W** posiada sześć pików oraz ♥A. W tym rozdaniu przebitki w żaden sposób nie unikniesz, możesz jednak nie dopuścić do tego, aby **E** przebił Ci pikowy honor – króla. Po prostu **w pierwszej lewie zadysponuj ze stołu właśnie ♠K**. Obejrzyj pełny rozkład:

### Mecz; obie przed, rozdawał W.

♠ K 6 4  
♥ W 9 2  
♦ K 7 2  
♣ A 10 8 4

♠ D W 10 9 8 3	N	♥ 7 3
♥ A 5	W	♦ D W 10 9 8 5
♦ 6 4	E	♣ W 9 3 2
♣ K D 7	S	

♠ A 7 5  
♥ K D 10 8 6 4  
♦ A 3  
♣ 6 5

Po utrzymaniu się w pierwszej lewie ♠K zagraj w atu. **W** dojdzie do ręki ♥A i będzie kontynuował ♠W. Jeżeli jednak jego partner przebijie tę lewę, **także z ręki dołożysz małego pika**. Oddasz zatem przebitkę, ale nie oddasz naturalnej lewy pikowej, którą we wstępnym bilansie uznałeś za pewną przegrzywającą. Zauważ, iż gdybyś wziął pierwszą lewę ♠A w ręce, zostałbyś obłożony, wówczas w lewie trzeciej **E** przebiłby bowiem dziadkowego ♠K (a nie wziętkę, w której z obu rąk dołożyłbyś przegrzywające blotki pikowe).

Oczywiście wówczas, gdy **W** ma tylko pięć pików (a jego partner – dwa), wykonując opisany wyżej manewr zabezpieczający, niczego nie stracisz.

3. I w tym wypadku masz trzy pewne przegrzywające: kierową oraz dwie treflowe, jeżeli więc oddasz ponadto wziętkę atutową, zostaniesz położony. Na razie jednak masz do rozwiązania problem pierwszej lewy. Z licytacji wynika, że **W** posiada siedem kart w kierach, jego partner jest zatem bezkierowy. Nie możesz pozwolić na to, aby prawy obrońca przebił Ci ♥A, **w pierwszej lewie dołóż więc ze stołu blotkę (!)**. A gdy **W** będzie kontynuował kierem, **bądź konsekwentny i także wówczas oszczędź dziadkowego asa. Co więcej, także w lewie trzeciej powinieneś dodać z dziadka małego kiera i dokonać przebitki w ręku**. W ten sposób oddasz wprawdzie dwie lewy kierowe, zamiast jednej, ale per saldo wyjdiesz na swoje, na ♥A wyrzucisz bowiem potem z ręki jednego z przegrzywających trefli. Oto całe rozdanie:

### Mecz; obie przed, rozdawał W.

♠ W 5 4  
♥ A 9 6 3  
♦ A K 7  
♣ 10 8 6

♠ 6	N	♠ D 7 3
♥ K D W 10 8 5 2	W	♥ —
♦ 4 3	E	♦ D W 10 8 6 2
♣ D 9 7	S	♣ K W 5 4

♠ A K 10 9 8 2  
♥ 7 4  
♦ 9 5  
♣ A 3 2

Jak widzisz, pozostał Ci problem drugi – czyli takie rozegranie koloru atutowego, aby nie oddać w nim żadnej lewy. Przy dziewięciu kartach w kolorze i braku w nim damy teoria zaleca grę z góry. Jest to jednak regułą jedynie cd. na str. 31 ➤